

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . . 10 „ — „

Numer pojedynczy 20 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich l. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

ODEZWA

Komitetu włościańskiego.

Kiedy po całej ziemi polskiej rozbrzmiewają hasła narodowe, kiedy wszystkie niwy i bory nuca pieśń odrodzenia narodu polskiego, kiedy góry i jary brzmią potężnym echem zmartwychwstania ducha polskiego, kiedy cały naród czuje i myśli po polsku, to też i ziemia samborska nie zostanie w tyle i my Samborzanie nie damy się wyprzedzić innym miastom, bo i w naszych sercach tli iskra miłości Ojczyzny i tych, którzy dla Niej się poświęcali. I właśnie miesiąc lipiec jest miesiącem, w którym przed 496. laty lała się krew w obronie Ojczyzny na polach Grunwaldu i Tannenbergu. To też bohaterom, którzy tam skruszyli na zawsze potęgę Zakonu krzyżackiego, którzy piersią swą zasłaniali Polskę, Ruś i Litwę od ciągłych napadów krzyżackich, którzy dzielnością swą i swem męstwem odwrócili straszną zagładę od niw polskich, — tym dzielnym obrońcom Ojczyzny winniśmy oddać należną cześć i hołd. W tym celu zawiązany Komitet włościański naznaczył to święto narodowe na niedzielę 29. b. m. W dzień ten tak święty i tak uroczysty powinni wszyscy Polacy, czujący w swem sercu choćby iskry miłości dla swej ziemi i dla tych, którzy jej bronili, stawić się, aby wspólnie oddać cześć braćiom naszym z pod Grunwaldu. W imię najświętszych uczuć wzywamy was Rodacy, niechaj z Was ani jednego nie braknie, niech sukmana chłopska stanie w jednym rzędzie z surdudem, niechaj znikną różnice stanowe, abyśmy razem w poczuciu wspólności i braterstwa zaznaczyli, że wszystkim zasłużonym około dobra Ojczyzny umiemy i chcemy oddać należną im cześć.

Punkt zborny w niedzielę 29. b. m. koło gmachu „Sokoła“, skąd o godzinie 10. wyruszymy do kościoła na uroczyste nabożeństwo.

Po niem udamy się do sali „Sokoła“ gdzie uproszeni przez Komitet mowcy wygłoszą stosowne przemówienia. Tam również zastanowimy się nad tem, jakie powinno być nasze stanowisko wobec najważniejszych spraw obchodzących nasz kraj.

KOMITET:

Tomasz Mrozek, Marcin Wanat, Franciszek Rychlik, Jan Ziemiak, Jan Cykowski, Jan Chłiszcz, Jakób Kopicuch, Jan Petrymusz, Franciszek Markiewicz, Surówka, Smereka, Malejki, Franciszek Hajnosz, Walenty Rozmarynowski, Wojciech Nadybski, Wojciech Węgrzyn.

Dział gospodarczy.

Z Komitetu c. k. gal. Tow. gospod. we Lwowie. (Z Oddziału handlowego). C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Krakowie rozesała okólnik do znaczących przedsiębiorstw fabrycznych i przemysłowych w kraju z oznajmieniem, iż od 15. sierpnia b. r. rozpocznie się większe transportowanie wojska na kolejach żelaznych, co spowoduje poważny brak wagonów, skutkiem którego przesyłki uskutechnione po tym terminie uiezd muszą dłuższej przewoźce bez regresu do zarządów kolejowych. Ponieważ w tym czasie właśnie odbywa się ożywiony ruch w transporcie sztucznych nawozów, który z powodu powyżej przytoczonej przeszkody narazić może rolników na dotkliwy zawód, upraszamy wszystkich naszych odbiorców, którzy dotąd zamówień nie nadesłali, o ich przyspieszenie tak, aby umożliwić fabrykom dostawę przed 15. sierpnia, gdyż w przeciwnym razie winę za złe skutki spóźnionego nadesłania zamówień sami sobie przypisać będą musieli.

Ze sekcji hodowlanej Komitetu. Niniejszem zawiadamiamy, że komisya sekcji hodowlanej wyjeżdża do Szwajcaryi i Ratot w celu zakupna bydła rozplodowego z końcem sierpnia b. r. Zamówienia prywatne przyjmujemy za złożeniem 1000. koron zadatku na sztukę.

Zgłoszenia wraz z zadatkiem musimy mieć w terminie do 15. sierpnia b. r.

Lwów 11. lipca 1906.

Komitet c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie.
Prezes: St. Brykczyński. Sekretarz: Skrochowski.

Z Tow. chowu drobiu w Samborze. Sprawozdanie Zarządu centralnej stacji za czerwiec 1906. A) Rachunek 7. stacji zarodowych kur: Przychód: Zielononóżki 45, Kukułki 34, Langshany 29, Minorki 25, Plymouth 9, Hamburgskie 4, Razem 163. sztuk jaj w wartości 16. kor. 30. h. Rozchód: Sprzedano 100. sztuk po 10. hal. za 10. kor. Wydano do wylęgu 60. sztuk a remanent 3. jaja. Razem 163. sztuk. B) Wartość inwentarza żywego na stacjach zarodowych. Stan od 1. czerwca nie zmieniony. Wartość drobiu 158. kor. 2. h. C) Rachunek kasy. Przychód w miesiącu czerwcu 38. kor. 66. hal. wydatki 20. kor. 72. hal., zapas kasowy w dniu 1. lipca 17. kor. 94. h.

Z Towarzystwa Kółek rolniczych. Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych we Lwowie wystosował do Zarządów powiatowych odezwę o następującej treści: „Już przed laty podnosili znawcy naszych stosunków włościańskich, że opieka nad sierotami włościańskimi istnieje tylko formalnie w aktach sądowych. Opieka zostaje wprawdzie ustanowiona, ale nie na korzyść sieroty, tylko na pożytek opiekuna. Sędzia mający władzę nad opiekuńczą jest od miejsca zamieszkania sieroty zbyt oddalonym a będąc licznymi sprawami urzędowymi obarczonym, nie może mimo najlepszych nieraz chęci sprawować nadzoru nad majątkiem sieroty tak, aby ta skrzywdzona nie została. Temu smutnemu stanowi rzeczy mają zaradzić gminne rady sieroce, do których utworzenia — naczelnictwa sądów powiatowych wzywają wszystkie gminy w danym okręgu położone.

Rady te złożone z proboszcza, wójta i nauczyciela tudzież trzech członków wybranych przez radę gminną, mają przedkładać sądowi nadopieczniczemu sprawozdania z działalności opiekunów w ich okręgu zamieszkałych, tudzież mogą przedstawiać w tym kierunku sądowi odpowiednie wnioski.

Rady takie zostały już w niektórych gminach zaprowadzone i wszędzie okazały się urządzeniem nader pożytecznym, nie tylko, że zapobiegły wielu nadużyciom, ale ponadto starały się nieraz bardzo skutecznie o dobro sieroty.

Nowe to urządzenie tylko wówczas jednakże okaże się pożytecznym, jeżeli w tych radach zasiądą ludzie

Wzorowe gospodarstwa rolnicze w Bośni i Hercegowinie

Z dzisiejszym dniem rozpoczynamy dłuższy szereg fejtetonów o gospodarstwie rolniczym w Bośni i Hercegowinie, aby zaznajomić naszych czytelników z urzędzeniami rządowemi celem wprowadzenia racjonalnego postępu w rolnictwie, gdyż urzędzenia te zasługują i u nas w wysokim stopniu na uwagę i naśladowanie.

Cały obszar ziemi w Bośni i Hercegowinie jest z małymi wyjątkami — przeważnie miejskich gruntów — własnością państwa. Pozamiejskie obszary są po części w posiadaniu prywatnych osób, po części w posiadaniu rządu. Prywatne posiadłości dzielą się w całym kraju na małe gospodarstwa wiejskie, na t. zw. cziffluki, albo cziffluki i niema tam żadnych wielkich obszarów ziemi w bezpośrednim zarządzie ich dziedzica. Na każdym cziffluku gospodaruje rolnik bądź jako gospodarz na własnej ziemi, bądź jako kmet, pridrznik, albo dzierżawca.

Wielkie obszary ziemskie składają się z większej liczby cziffluków. Cziffluk w bezpośrednim zarządzie dziedzica nazywa się begluk, a do niego należą zwykle i lasy prywatne, które nie zostały wcielone do pojedynczych cziffluków. Każdy od dawna osiedlony wieśniak ma prawo paść swoje bydło na pastwiskach państwo-

wych i zaopatrywać się drzewem z lasów państwowych, o ile te potrzeby nie mogą być pokryte na pastwiskach. i w lasach należących do własnego cziffluka lub też begluka służącego innym czifflukom na użytkowanie w miarę własnej domowej potrzeby. Cziffluki bez lasów, związane są często z begluczkim lasem wspólnego agi. Agą nazywa się posiadacz ziemi w stosunku do rolnika, który gospodaruje na jego ziemi jako kmet, pridrznik, albo dzierżawca.

Posiadacz ornej ziemi, który nie zajmuje się sam na własny rachunek jej uprawą, oddaje całe niepodzielne cziffluki wieśniaczym rodzinom na wieczne czasy, albo na pewien ograniczony czas — zwykle na jeden rok — na całkiem niezawisłe gospodarstwo i otrzymuje od kmeta, względnie od pridrznika t. zw. hak, t. j. jedną część rzeczywiście zebranych płodów. Wysokość haka jest w każdym powiecie ustawą ograniczona i stosuje się pod miarą ustawową według zwyczaju, albo umowy. Od owoców i siana otrzymuje posiadacz gruntu zwykle połowę, od innych płodów, zwykle trzecią część płodów po odtrąceniu dziesięciny państwowej.

Wszelkie trudności gospodarskie zmniejszają hak stopniowo do siódmej części płodu, a nadzwyczajne wydatki spowodowane rozszerzaniem obszaru ornego, mianowicie przez karczowanie drzewem zarosłych gruntów, prowadzi do kilkoletniego uwolnienia od haka. Od owoców i jarzyn w ogródkach domowych i od in-

nych sitnaryi (drobnostek) nie rząda się haka bez konieczności spowodowanej zawziętością lub niedostatkiem. Rodzina wieśniacza osiedlona na cziffluku na wieczne czasy, nazywa się kmet, albo kmetska kuca.

Kmetska rodzina (kuca), która wypełnia należycie gospodarskie powinności określone zwyczajem lub umową, może pozostać na cziffluku aż do wymarcia a może opuścić cziffluk, kiedy jej się to spodoba. Oddalenie kmeta z cziffluka możliwe jest tylko w pewnych, ustawą ściśle oznaczonych wypadkach niepoprawnego zaniedbywania gospodarskich powinności i to tylko na podstawie prawomocnego wyroku władzy politycznej. Prawo, strzegące pobyt kmeta na obcej ziemi, nazywa się kwetskie prawo. Ono przysłużyła nie tylko głowie domu t. j. starszynie kmetskiej rodziny, ale także każdemu z nim równouprawnionemu członkowi tej rodziny. Dzieci dorosłe i umysłowo rozwinięte, należące do kmetskiej kuć, mogą tak samo jak pełnoletnie osoby stanąć w obronie swego kmetskiego prawa i wystąpić w drodze procesualnej przeciw starszynie, któryby chciał ich pokrzywdzić, zrzekając się kmetskiego prawa bez ich wyraźnego zezwolenia. Niedorosłe dzieci nie mają takich prawnych dogodności, gdyż w ich interesie lub na ich szkodę, działa ich ojciec lub opiekun. (C. d. n.)

CENY BEZ KONKURENCYI!
W. SZLAGOR

HANDEL TOWARÓW mieszanych i delikatesów
Znane wina z dobroci,

a od wielu lat bogato zaopatrzone piwnice
poleca Szan. P. T. Publiczności.

Wody mineralne, sztuczne, wyrobu krajowego poleca Jakób Kobierzyński w Samborze.

pracy, jeżeli cała ludność miejscowa wiedzieć będzie o istnieniu tej instytucji, o jej właściwym celu i zadaniu. Z tego też względu Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych zwraca uwagę Sz. Zarządu pow. na tę instytucję i wyraża to przekonanie, że byłoby bardzo pożądanem, gdyby Sz. Zarząd sprawę tę stawiał na porządek dzienny obrad Zjazdów pow. — upraszając o referowanie tej sprawy zwłaszcza sędziów nadopiekunów.

We Lwowie dnia 28. czerwca 1906.

Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych we Lwowie.

Artur Cielecki m. p. Dr. Bronisław Duleba m. p.
Prezes. Sekretarz.

Ze spraw miejskich.

Proszony przez kilku tutejszych poważnych obywateli zajmujących się szczerze sprawami gminy, abym objawił publicznie swoje zapatrywanie co do wyboru miejsca pod budowę szkół miejskich, w puczuciu obowiązków obywatelskich zabieram głos w tej sprawie. Twierdząc stanowczo, że jeżeli grunt miejski położony przy trakcie przemyskim ze względu na szpital wojskowy — pod budowę szkoły uznany został za nieodpowiedni, to tem bardziej targowica przy tej samej drodze istniejąca — jest na ten cel nieodpowiednią a to z następujących powodów:

Nie baczając już na to, że szkół nie należy budować przy głównych drogach komunikacyjnych, gdzie ruch zwiększony i tumany pyłu są czynnikami zbyt szkodliwymi dla szkoły, że sąsiedztwo dwóch koszar wojskowych z różnych względów jest niepożądanem dla młodzieży szkolnej, podniosłem tu tylko najważniejszy szczegół w tej sprawie decydujący.

Targowica ta leży w najbliższym sąsiedztwie najniezdrowszej części miasta, jaką jest Blich i część niższej dzielnicy Przemyskiej. Ta część miasta a w szczególności Blich jest siedliskiem najrozmaitszych zarazków powodujących wybuchy wszelkich chorób epidemicznych. Zamieszkująca tu najbiedniejsza ludność miasta nie dba wcale o względy sanitarne a niechlujstwo, jakie tam panuje, przechodzi wszelkie granice. Do szczęśliwych zalicza się ten, kto nawet w porze letniej przejdzie tymi zaułkami Blichu suchą nogą. Wązkami ulicami płyną formalnie potoki kału z domów wprost na ulicę wypuszczanego, który zwłaszcza w porze letniej zatrzuwa powietrze w całej dzielnicy. Wyziewy te bardzo dla zdrowia szkodliwe, udzielają się również przyległej dzielnicy Przemyskiej a tem samem obejmują i targowicę, na której projektowaną jest budowa szkoły. Ten wiatr górski, unoszący się zbyt wysoko nad Samborem a według zdania niektórych członków Rady miejskiej odświeżający niby targowicę wzmiarkowaną, małą tu odgrywa rolę, a raczej przyczynia się do rozpylania mikrobów na Blichu wyhodowanych.

Targowica ta leży jakby nad wulkanicznym kraterem, który zamiast lawy i popiołu wyrzuca miliardy zakaźnych mikrobów. Również ważną jest i ta okoliczność, że na Blichu istnieje centralna targowica, z której wzięty zanieczyszczają bardzo powietrze w tej części miasta. Byłoby to wielką niesumiennością względem działy szkolnej budować tam dziś szkoły. Jeżeli więc szpital wojskowy, w którym znajduje się zaledwie kilku chorych, gdzie panuje wzorowa czystość i przestrzegane są środki desinfekcyjne, zdecydował o uznaniu gruntu miejskiego, obok położonego, jako nieodpowiedniego pod budowę szkoły, to tembardziej przy wyborze na ten cel targowicy Przemyskiej, należałoby względy sanitarne w pierwszym rzędzie wziąć pod rozwagę. Aby na tej targowicy można bez obawy szkołę budować, należałoby w pierwem całym Blich i niższą dzielnicę Przemyską należyście oczyścić, zregulować i zkanalizować. Sprawy tak ważnej nie należy dorywczo traktować, bo łatwo błąd popełnić, lecz trudnoby go naprawić. Jeżeli gmina nie posiada na razie funduszu na zakupno gruntu pod budowę szkoły odpowiedniego, a którego szukać należy w dzielnicy lwowskiej, w której najzdrowsze panuje powietrze, to i w tym wypadku najdzie się sposób zarządzenia tej potrzebie. Ponieważ grunt miejski obok szpitalu wojskowego jest nieodpowiednim pod budowę szkoły, zaś realność miejska, w której mieści się strażnica pożarna, nie nadaje się również do żadnych celów publicznych dla szczupłości miejsca, wskazanemby było obie te realności sprzedać a uzyskany ze sprzedaży fundusz z pewnością wystarczy na zakupno obszernego i odpowiedniego gruntu pod budowę szkoły.

Jako bardzo ważną okoliczność zaznaczyć także muszę, że zabudowanie targowicy przemyskiej, jako dziś jedynego jeszcze placu publicznego w śródmieściu Sambora, jeśli nie dziś, to w przyszłości odbić się może bardzo dotkliwie na finansach gminy. Na placu tym odbywają się dziś targi wyrobów przemysłu krajowego. Jeżeli tym przemysłowcom zamkniemy drogę zbytu tych wyrobów, wywozić będą swe produkta do innych miast sąsiednich, a wówczas słuszny spadnie na Radę miejską zarzut, że staje na przeszkodzie rozwojowi przemysłu krajowego a tem samem i rozwojowi miasta. Gmina w ogóle nie powinna zabudowywać placów publicznych tak ze względów przemysłowych, jak i asanacyjnych, w przeciwnym razie przyjdzie do tego, że przy rozwoju miasta, za jakie lat 10. zmuszoną będzie tworzyć nowe place targowe, co wobec wzrastającej drożyzny gruntów, podkopać może łatwo finansowy byt gminy. W braku gruntu, może zajdzie potrzeba rozburzenia na ten cel całych bloków domów, który to eksperyment byłby dla gminy jeszcze kosztowniejszy.

W końcu zaznaczam, że z targowicy przemyskiej

należałoby również ze względów sanitarnych usunąć furi i plac ten przeznaczyć tylko na targi pieszce a w szczególności na targ zbożowy, który wskutek przeniesienia go na Blich — całkiem podpadł. Tych kilka uwag zamieszczam tutaj w nadziei, że znajdą przychylną ocenę u Reprezentacji miasta. *Bezstronny.*

Ostatnie wiadomości.

Z caratu. Car ukazem z 22. b. m. rozwiązał Dumę. Zwołanie nowej Dumy oznaczył na dzień 5. marca 1907 nie ustanawiając terminu nowych wyborów. Równocześnie 22. b. m. podał się prezes ministrów Goremykin wraz z całym gabinetem do dymisji. Car osobnym ukazem uwolnił Goremykina oddając ster rządu Stołypinowi, ministrowi spraw wewnętrznych.

Większa część posłów Dumy odjechała w ciągu dnia do Finlandyi, do miasta *Wyborg*, aby się tam naradzać nad sprawą rozwiązania Dumy. Ostatnią przyczyną rozwiązania była uchwała posłów, powzięta na posiedzeniu 17. b. m., aby wydać odezwę do ludności w sprawie agrarnej, dotyczącej się podziału gruntów państwowych między wieśniaków, w czem jednak zapatrywania Dumy różniły się od projektów rządzącego ministerstwa.

Nadaremnie przestrzegano ze strony francuskiej Rosyę przed rozwiązaniem Dumy, gdyż to może wpłynąć nadzwyczaj ujemnie na kurs papierów rosyjskich zagranicą, i może narazić Rosyę, jeżeli nie na katastrofę, to na ciężkie przesilenie ekonomiczne.

Bardziej jeszcze pesymistyczny artykuł o rosyjskich finansach pojawił się 22. b. m. (a więc w dniu rozwiązania Dumy) w *Neue-Freue-Presse* — berlińskiego radcy Rudolfa Martin'a pod napisem: „Przyszłość Rosyi”. — Autor ten wydał już 2 książki tej samej treści; jedną 22. sierpnia 1905. a drugą w marcu b. r. W obecnym artykule powołuje się na przedmowę do książki z marca, gdzie przepowiadał, iż renta rosyjska z r. 1902, która w marcu stała jeszcze w Berlinie na 84, wkrótce spadnie na 70 i na 60. — Przepowiednia spełniła się, gdyż renta ta stała już 19. lipca na 74. Teraz uważa za prawdopodobne, że jeszcze w bieżącym roku spadnie na 65 zaś w r. 1907 na 50. — Twierdzi dalej, że państwo rosyjskie zaledwie jeszcze przez jeden rok będzie w stanie płacić procenta od długów państwowych i stawia jako pewnik, że najdalej do 3 lat przestanie płacić zupełnie, co odczuje mocno Cesarstwo Niemieckie, posiadające papierów rosyjskich kolejowych na 3 1/2 miliarda marek. — Rosya umieściła trzy czwarte (3/4) swego długu państwowego za granicą, lecz według zdania radcy Martin'a wtedy tylko uratuje swoje finanse, gdy zaprzestanie wypłacać rentę, czyli, gdy ogłosi bankructwo.

Nawet gdy nastanie ministeryum z Dumy, bankructwa tego nie powstrzyma, bo rewolucya wewnętrzna potrwa najmniej lat 10. — Lecz i po 10 latach nie doprowadzi żaden rząd w Rosyi do tego, aby naród ucywilizować i rolnictwo podnieść tak, iżby hektar roli zamiast 500 wydawał 1600 kilogramów zboża, albowiem na melioracje gruntów — trzeba by wydać ze 100 miliardów; co wobec niepokojów wewnętrznych i wynikającej stąd nędzy — będzie niemożliwym. — Wywody swoje popiera autor na stosunkach agrarnych we Francyi podczas wielkiej rewolucyi trwającej od roku 1789 lat 10, o której dopiero 15. grudnia 1799. Napoleon się wyrażał. „Rewolucya już skończona.”

W taki sposób popiera radca pruski Martin kredyt rosyjski.

Wyborg. Posłowie do Dumy zebrani w liczbie 2, z prezydyum i prezydentem Muromcew'em na czele, wydali manifest do narodu podpisany przez wszystkich obecnych tam posłów, w którym zakazują dostarczać rządowi pieniędzy i żołnierzy, jako też nie popierać rząd w zaciąganiu pożyczki, gdyż naród jej nie uzna. Powstały więc już 2 rządy: jeden carski absolutny, drugi narodowy konstytucyjny. Rewolucya przeto już się rozpoczęła.

Wiadomości bieżące.

Staraniem Komitetu włościan polskich powiatu samborskiego urządzony zostanie dziś w niedzielę dnia 29. b. m. uroczysty obchód rocznicy pogromu Krzyżactwa pod Grunwaldem w następującym programie: 1.) O godz. 10. przed południem odbędzie się w tut. kościele parafialnym solenne nabożeństwo. 2.) O godz. 12. w południe w sali tut. „Sokoła” uroczyste zebranie, na którem zaproszeni prelegenci wygłoszą okolicznościowe mowy. Podczas zebrania zarządzoną będzie składka na „Macierz szlaską”. Na wyż wspomniany obchód zaprasza podpisany Komitet wszystkie Towarzystwa polskie, w Samborze, jakoteż w ogólności wszystkich P. T. Rodaków. Za Komitet: Jan Ziemiak przewodniczący, Józef Kopciuch, sekretarz.

Posiedzenie Wydziału filii Tow. chowu drobiu w Samborze odbędzie się we czwartek dnia 2. sierpnia 1906. o godz. 11. przedpoł. w kancelaryi „Sokoła” w Samborze. Na porządku dziennym posiedzenia będą następujące sprawy: 1.) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia z 3. maja 1906. 2.) Sprawozdanie Zarządu stacyi centralnej za II. kwartał 1906. 3.) Sprawa wzięcia udziału w wystawie drobiu w Stanisławowie w dniach 8., 9., 10. września b. r. 4.) Przyjęcie nowych członków; 5. Wniosek w sprawie urzędzenia wystawy drobiu w Samborze. w r. 1907. 6.) Wnioski Członków.

Staraniem Komitetu delegatów Towarzystw pol-

skich w Samborze odbędzie w dniu 6. września b. r. o godz. 9. rano w tut. kościele parafialnym żalobne nabożeństwo za spokój dusz zasłużonych Ojczyźnie obrońców wolności — a to: s. p. Teofila Wiszniewskiego i Józefa Kapuścińskiego, jakoteż za dusze straconych przez rząd rosyjski 5 członków Rządu narodowego a w szczególności: Romualda Trauguta, Rafała Krajewskiego, Romana Żulińskiego, Józefa Toczyńskiego i Jana Jeziorańskiego. — Na to nabożeństwo zaprasza Komitet wszystkich Ojczyznę i wolność miłujących ziomków.

Komitet budowy kościoła w Biskowicach składa za naszym pośrednictwem wyrazy najszczerzej wdzięczności i podziękowania. Wmu Duchowieństwu, P. T. Towarzystwom: Sokołowi, Gwiazdzie, Straży ogniowej ochotniczej „Jeleń”, Korporacyom rękodzielniczym i przemysłowym w Samborze, jakoteż wszystkim P. T. Ziomkom za wzięcie czynnego udziału w uroczystości założenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła, jakoteż za hojne ofiary w dniu 22. bm. na rzecz budowy przez nich złożone.

Podziękowanie i prośba. Podzielać się wiadomością, iż fundusz budowy pomnika Kościuszki pomnożył się jeszcze w ostatnim czasie o 13 koron 32 h. a kwota ta pochodzi od tych zacnych ziomków, którzy przyjęli bloczki z cegiełkami do rozsprzedaży. W tej kwocie mieszczą się datki W. Panów: Oresta Zięby 5 kor., Ignacego Chwojki 4 kor., Marcina Wanata delegata z Zamiejskiej 2 kor., Marcina Łobosa, delegata z Powtórni 2 kor. i Walentego Ziembowicza, delegata z Dolnej 32 hal., zatem łącznie 13 kor. 32 h. Kwotę tę złożylem na książeczkę samborskiej Kasy zaliczkowej Nr. 906.

Tym szlachetnym ziomkom wyrażam niniejszem swoją wdzięczność i serdeczne podziękowanie za ohotne poparcie patriotycznych usiłowań w nader przykrych warunkach. Przy tej sposobności zanoszę jeszcze uprzejmą prośbę do tych osób, które dotychczas bloczków z cegiełkami nie zwróciły, ani uzyskanej monety nie złożyły, aby raczyły wywiązać się z przyjętego w swoim czasie obowiązku, składając zebraną gotówkę wprost na ręce prezesa Komitetu budowy pomnika W. Pana Ludwika Słowińskiego, któremu wręczę książeczkę samborskiej Kasy zaliczkowej Nr. 906. Zawierającą łączną kwotę 234 kor. słownie *dwieście trzydzieście cztery kor.* na cele budowy pomnika, ponieważ pomnik jest na ukończeniu i w tych dniach przez Komitet odebrany i zapłaconym być musi.

Opuszczając Sambor na kilka tygodni, nie będę miał sposobności znosić się w tej sprawie z dotyczącymi osobistościami, u których cegiełki jeszcze zalegają, powtarzam zatem po raz ostatni swą gorącą prośbą, aby choćby najdrobniejsze kwoty jeszcze w ciągu sierpnia na ręce prezesa Komitetu złożyły, albowiem termin odstąpienia pomnika w dniu 8. września b. r. jest ustalony, a nadto na Komitecie ciąży obowiązek pomnik odpowiedniem ogrodzeniem otoczyć, co jeszcze znaczniejsze koszta pociągnie.

Z poważaniem

Ludwik Rożałowski.

Ślub panny Kazimiery Stenzlówny z panem Michałem Serwackim c. k. star. pow. lekarzem weterynaryi odbył się w dniu 28. b. m. w kościele św. Marii Magdaleny we Lwowie.

Aktu poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła w Biskowicach dokonał w dniu 22. b. m. administrator tut. parafii ks. Antoni Miętus w asystencji kilku księży, i przy uczestnictwie bardzo licznego zastępu osób, na tę uroczystość przez Komitet budowy zaproszonych. Do obowiązku wzięcia udziału w tej doniosłej uroczystości poczuli się wszyscy obywatele i wszystkie towarzystwa — dla których miłość Boga i Ojczyzny stanowi jeszcze zawsze najsilniejszą ochronę przeciw zgubnym, obecnym prądom, które nas tylko na manowce sprowadzić usiłują. Dzięki przychylnemu poparciu użyzonemu Komitetowi przez Najp. ks. Biskupa przemyskiego, dzięki następnie ofiarności samych mieszkańców gminy Biskowic, którzy według możliwości przyczyniają się od szeregu lat do ubierania potrzebnego funduszu — przystąpił Komitet budowy jeszcze w maju b. r. do zakładania fundamentów, a gdy w d. 22. b. m. przystąpiono do zakładania kamienia węgielnego, mury kościelne wzniesione już były na kilka cali po nad powierzchnię ziemi. Do zimy powinien kościółek ten stanąć pod dachem, a stanie się tak, jeżeli ludzie zamożni którzy dotąd żadnym datkiem do tej budowy jeszcze się nie przyczynili, postąpią sobie tak, jak im to szlachetne serce zdziałać nakaze.

Kurs waterynaryi w Turce nad Stryjem. Z inicjatywy tut. Oddziału c. k. gal. Towarzystwa gospod. odbył się w Turce, w dniu 25. b. m. w sali tamtejszej Rady powiatowej wykład delegata Komitetu p. Fryderyka Frieda, c. k. star. lekarza waterynaryi z Przemysła, na temat: „O leczeniu zwierząt domowych”. Wydział powiatowy w Turce dołożył wszelkich starań, ażeby z wykładu tego skorzystać mogli jak najliczniej delegaci Urzędów parafialnych, Obszarów dworskich i gmin tamtejszego powiatu, a starania te istotnie pomysłnym zakończyły się rezultatem, gdyż liczba słuchaczy była pomimo robót w polu znaczną. Zebranie kursowe zagał delegat Rady Oddziału p. Stan. Stefanowski a przedstawiwszy delegata Komitetu, prelegenta p. Frieda, prosił o dokonanie wyboru przewodniczącego zgromadzenia w osobie W. ks. Fidyka który to wniosek jednomyślnie przyjęto. Przewodniczący udzielił głosu p. Friedowi, którego płynny i pouczający wykład z całym zadowoleniem przyjęty został przez licznie zebranych słuchaczy. Po ukończeniu kursu otworzył ks. Przewo-

Pierwszorządny **ZAKŁAD POGRZEBOWY** Filipiny Bukietyńskiej
w **SAMBORZE.** NA USŁUGI W KAŻDEJ CHWILI DNIA i NOCY.

daiczący dyskusję, w ciągu której udzielone zostały przez prelegenta na zadawane mu pytania jasne i wyczerpujące odpowiedzi. Zamykając posiedzenie wyraził ks. Przewodniczący podziękowanie tak p. Friedowi, jakoteż i Radzie Oddziału Tow. gosp. za zabiegi i trudy poniesione przy urządzeniu kursu weterynaryi, jako nauki, przez gospodarzy tego powiatu pożądaney i pożytecznej.

Na rzecz budowy kościoła w Biskowicach złożyli uczestnicy uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego w dniu 22. b. m. kwotę 551 kor. — Za upoważnieniem władzy politycznej zajmie się Komitet budowy zbieraniem dalszych ofiar w powiatach: samborskim, dobromilskim, starosamborskim, przemyskim, mościskim i rudeckim, za pośrednictwem 2 kolektantów.

W sprawie wyjednania wydatnej zapomogi pieniężnej dla powiatu samborskiego z powodu szkód wyrządzonych przez wylewy i długotrwałe sloty, wysyła tut. Wydział powiatowy deputację składającą się z marszałka powiatow. p. Feliksa Sozańskiego i członków Wydz. p.p. Potena i Horodyskiego — do Lwowa, która udać się ma wkrótce do Lwowa do p. Namiestnika na audyencyę.

Zniesienie korpusu przemyskiego. „Zeit“ podaje, że ilość wojska garnizonującego w Galicyi ulegnie znacznej redukcji, tak, iż przemyski korpus X. zostanie zniesiony, a w Galicyi pozostawione będą tak jak dawniej, tylko 2 korpusy t. j. w Krakowie i we Lwowie. Natomiast utworzoną będzie nowa komenda korpusu w Lublanie.

Ostrzeżenie. Prezydium c. k. namiestnictwa we Lwowie reskryptem z dnia 30. czerwca cofnęło zezwolenie udzielone Komitetowi budowy ochronki w Prusach do zbierania składek za pośrednictwem niejkiej Heleny Huzar, która nieprawnie nosi strój zakonny, albowiem osoba ta, jak się to okazało, nie zasługuje sobie na zaufanie. Inspektoraty policyjne wezwane zostały do odebrania wspomnianej kolektance udzielonej książeczki składkowej i do postąpienia zresztą po myśli obowiązujących przepisów.

Zmarli. † Stanisław Leliwa Żurowski, pełnomocnik dóbr hr. Skarbka, uczestnik powstania z r. 1863/4. zmarł w Podhajczykach w 65. r. życia.

† Jan Rotter, poseł do Rady państwa i Sejmu kraj., dyrektor szkoły przemysłowej w Krakowie, filar stronictwa demokratycznego, zmarł we Wiedniu, w dniu 22. b. m. w 57. r. życia. Pogrzeb odbył się w Krakowie, w dniu 25. b. m.

Samobójstwo. Wacław Pauer szeregowiec 33. p. p. obrony kraj., służący tut. komendanta batalionu, odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu w dniu 22. b. m. Przyczyną samobójstwa miał być zawód w miłości.

Grób Gertrudy Komorowskiej. Archiwaryusz miejski ze Lwowa, dr. A. Czołowski, odkrył grób Gertrudy Komorowskiej, której tragiczna śmierć dała pociechę Antoniemu Malczewskiemu wążek do napisania pięknego poematu: „Marya“. Gertruda Komorowska była córką jedyną wojewody santockiego. Zaślubiona potajemnie Stanisławowi Potockiemu, synowi wojewody Kijowskiego, została z rozkazu teścia porwaną i uwięzioną przez kozaków, którzy w drodze udusili ją poduszkami. Na tle tej historii usunął Józef Korzeniowski dwa dzieła „Dymitr i Marya“ a Kraszewski powieść „Starościna Bełzka“. Dr. Czołowski odkrył ten grób w kościelnych grobach w Nowym Witkowie, dokąd wyjechał na zaproszenie jednego z radnych. Trudy uciążliwej podróży, uwięzione zostały bardzo pomyślnym rezultatem. Zwłoki zmarłej wojewodzianki są bardzo dobrze zachowane, tak, że można poznać rysy twarzy i wspaniałą postawę. Wyniki swych poszukiwań ogłosił dr. Czołowski w „Tece dla konserwatorów“.

Nowe armaty austriackie. Członkowie austriackiej i węgierskiej delegacji w Wiedniu zwiedzili niedawno warsztaty artylerji w arsenale, przy której to sposobności generał Kropaczek demonstrował nowe armaty. Działa te lżejsze są od starych o 52 kłgr. od włoskich o 22. a od rosyjskich o 62. kłgr. Pomimo, że wylane są z brązu, mogą jednakże służyć do 2.000 wystrzałów, dając po 15. do 20. strzałów na minutę, podczas gdy stare dają tylko najwyżej 5. do 6. wystrzałów. Następnie donoszą nowe armaty pociski na daleko większą metę a mianowicie na 9000. metrów, podczas gdy stare niosą strzały tylko na odległość 6000 metrów.

Pożar. W Barańczech zgorzała w nocy w dniu 23. b. m. stodoła i szopa na folwarku Lejzora Pennera.

**Feller
Elsa-Fluid**

Zaopatrzonej powyższą ochronną marką Feller fluid z esencji roślin usuwa kaszel, chrypkę, nerwowość katar, ból gardła, pierś, wstawów, osłabienia, mdłości, zapalenia, duszność, stan febryczny, influencę, zaflegmienie etc. 12. małych albo 6. podwójnych flaszek franco 5. koron, 24. małych albo 12. podwójnych 8. kor. 60. h.

Zamówienia adresować do E. V. Feller w Stubicy, Elsaplaz Nr. 201 w Kroacyi.

Nadzwyczajnie zachwalane są też Feller przeczyszczające pigułki rabarbarowe z marką „Elsa pigułki“. 6 paczek franco 4 kor. 12. paczek franco 7. koron 80 h Prawdziwego balsamu dostać można nie w 1. lecz w 2. tuzinach franco za 5 kor.; wskazany jest przy bólach żołądka. Zagoriański syrop piersiowy i przeciw kaszlowi. 2. flaszki za 5 kor. Prawdziwy norwegijski tran 18 wątrobiany 2. flaszki franco 5. kor.

Dr. Alexander Ruczka,

były asystent polikliniki dentystycznej w Krakowie, specjalista w zakresie chorób jamy ustnej i dentysta ordynuje z dniem 1. sierpnia 1906. w Samborze, Rynek, kamienica P. I. Szajdrowej 4-4

DENTYSTA 21*

Dr. Ignacy Sandauer

po odbytych studiach dentystycznych w Wiedniu i Berlinie

ordynuje we Lwowie ul. Sykstuska 16.

Plomby złote i porcelanowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

Słynne z dobroci rękawiczki Diana i Derby

ORAZ

najnowsze krawatki

☛ poleca najtaniej handel ☛

Antoniego Milewskiego w Samborze.

Chorzy na liszaj

ci, którzy nigdzie pomocy znaleźć nie mogli. niechaj żądają prospekt i wiarogodne świadectwa z Austro-Węgier gratis: 6—6

C. W. Rolle, Altona Bahrenfeld.

NAJNOWSZA NOWOŚĆ!!

OPATENTOWANE

TABLICE KROJU

z których to

PANIE i PANIENKI

korzystać mogą, bez fachowej wiedzy.

Cena 3-eh tablic koron 5.

DO NABYCIA w KSIĘGARNI

Stanisława Stonca i Spółki

przedtem Juliusza Haisiga w Samborze, (rynek I. A-B.)

Powiększony handel galanteryjny Alfreda Skowrońskiego

POLECA

wielki wybór nowości galanteryjnych i norymberskich, obuwia z najlepszych fabryk, bielizny męskiej, krawatek, kołnierzyków i manszetów, skład perfum i mydeł wyrobu krajowego i zagranicz. Czapki studenckie i odznaki po cenach konkurencyjnych. 1

Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na dogodnie spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępając je na życzenie na spłaty. ☛ Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy darmo i opłatnie. ☛ Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.

SCHÜTZ I CHAJES

Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

Króliki japońskie

dwumiesięczne trójbarwne sprzedam za 6 K lub zamiennie za samice belgijską, dwa samce srebrzyste średni odcień pierwszorządne trzymiesięczne po 4 K lub zamiennie za belgijskie samice.

KUKURA Stary Sambor.



FIRMA

Singer Co

Tow. Akc.

maszyn do szycia

otworzyła

7-12

FILIE

w Samborze, przy ul. Kopernika I. 4.

Utrzymuje na składzie maszyny do użytku familijnego wszelkich celów przemysłowych i fabrycznych tudzież wszelkie części do maszyn igły, nici, jedwab itp. najprzedniejszej jakości.

Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU

utrzymuje na składzie w rzeczywistości pod l. 1. na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze (sól nawozowa) kainit w cenie po 2 kor. 70 hal. za 100 kłgr. z workiem — i pośredniczy w dostawach całogonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu samborskiego.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1906.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6:58 rano	do Drohobycza: 11:30 przedp.
11:22 przedpołudniem	6:58 wieczór
6:45 wieczór	9:35 wieczór
2:07 w nocy.	3:11 rano
z Chyrowa: 5:45 rano	do Chyrowa: 7:08 rano
11:15 przedpołudniem	11:37 przedpołudniem
6:38 wieczór 9:20 wieczór	4:18 po południu
3:07 rano.	6:59 wieczór
ze Lwowa: 11:07 przedpoł.	1:10 w nocy
6:28 wieczór	do Lwowa: 6:00 rano
1:00 w nocy	11:40 przedpołudniem
ze Sianek: 8:00 rano	7:05 wieczór
10:57 przedpołudniem	do Sianek: 8:01 rano
6:18 wieczór	11:55 w południe
Rudek: 6:45 rano.	7:10 wieczór

Inseraty Tow. gospodarskiego.

Świeże nawozy sztuczne.

Dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. po cenach nabycia:

Mączkę kostną (2. azotu, 12. kw. fosf.) po 12 koron za 100 kg.

Superfosfat z czystych kości (1/2, -16) po 10 kor. 50. h. za 100 kg.

dostarcza Sekretaryat Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. Sambor, Blich I. 1.

PASIEKA

składająca się z 24. pni, dobrze zagospodarowana i racjonalnie prowadzona jest z wolnej ręki do sprzedania.

Reflektanci zechcą odnieść się ustnie lub pisemnie do Krzysztofa Fabiana, kierownika szkoły 2. kl. w Wojutyczach.

Jaja do wylęgu

drobiu rasowego sprzedawać będzie od 15. kwietnia b. r. Zarząd centralnej stacji Filii kraj. Towarzystwa chowu drobiu w Samborze, na Wyspie.

PEWNE

nasiona jarzyn i kwiatów

dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. z okręgu Sambor-Stary Sambor-Turka dostarczać będzie Rada Oddziału po cenie nabycia od 1. kwietnia 1906. w biurze sekretaryatu Oddziału. 1. paczka 10. h.)

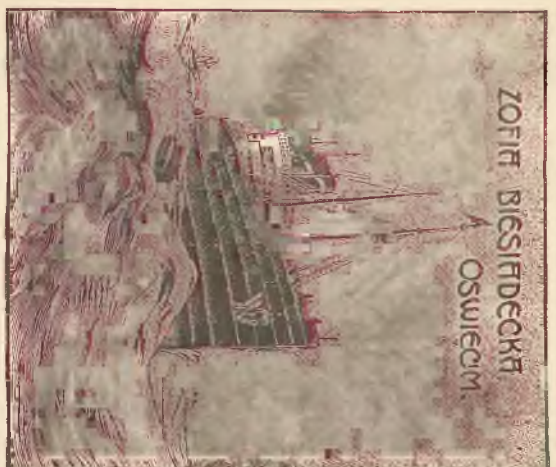
Szczawa
Krondorfska
UZNANA ZA
najlepszą i naturalną.

Do nabycia w składach wód mineralnych i aptekach

Folwark Biliczki

w powiecie Samborskim, w odległości 8. km. od samej stacji Nadyby — Wojutycze i od Nowego miasta, położony przy bitym gościńcu o obszarze 208. morgów, dobrego, żyznego i drenowanego gruntu, ze słodkimi łąkami — z domem mieszkalnym, o 5. pokojach i 1. kuchni, tudzież z budynkami gospodarskimi około 3 morgów ze sadem, do sprzedaży przez rozparcelowanie. Kościół i cerkiew w odległości 1 km. Nabywca osobnej parceli o 102. morgach wraz z domem mieszkalnym, budynkami gospod. i sadem otrzyma część tego folwarku po cenie kupna gruntu. Kupujący może wejść w posiadanie gruntu zaraz po podpisaniu umowy. Bliższa wiadomość w Biliczkach, Administracji „Gazety Samborskiej“ i w handlu p. M. Goldberga w rynku.

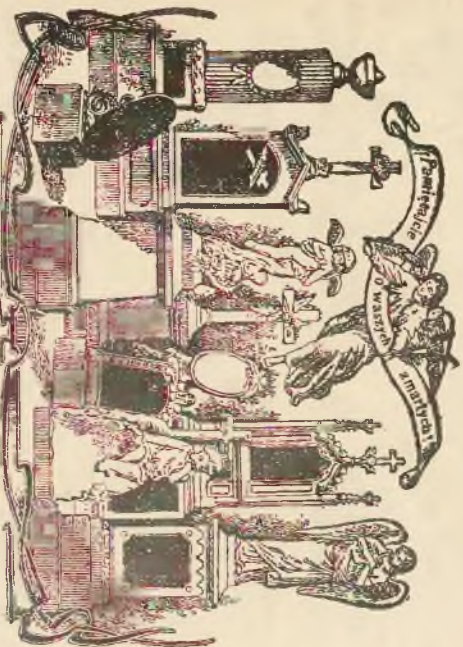
NA KASZEL
Kto się nie leczy, dopuszcza się
pewnego samobójstwa
KAISERA
piersiove karmelki
ekstrakt słodowy, bardzo smaczny
wyprobowany przez lekarzy i
zalecany przeciw kaszlowi, chrypie,
katarom, zapaleniu i katarowi gardła.
4512 notaryalnie wierzysz-
stwierdza skuteczność tego
leczniczego środka. 30 — 30
Paczki po 20 i 40 hal.
do nabycia w handlu S. W. Lan-
gingera, tudzież w aptekach pp
Jana Pankiewicza i Henryka
Wohla w Samborze.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo
koncesyonowane
Biurow podróży
i spedycyjne
Zofii Biesadeckiej
O ś w i ę c i m, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
I., II. i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe amerykań-
skie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

Do sprzedania

realność w górskiej okolicy o 30. morgach roli i 1 ak.
Blizsza wiadomość w drukarni p. p. Schwartza i Trojana.
4—4.



PTERWSZORZĘDNY ZAKŁAD

kamieniarsko - rzeźbiarski Franciszka Langera

egz. i konc. przez wys. c. k. Namiestnictwo majstra
kamieniarskiego
w Samborze, ul. Biskowicka (koło nowego cmentarza)
poleca swój wielki zapas gotowych pomników i figur
z różnych materiałów po nadar umiarkowanych cenach.
Utrzymuje stale w zapasie gotowe grobowce famijijne.
Podjejmuję się również na prowincyi w każdej
miejscowości urządzenia grobowców famijijnych, Mau-
zoleów i Kaplic cmentarnych.

W każdym mieszkaniu najsiłniejszą wilgoć i grzyb

usuwa się patentowanym sposobem zapomocą
„**GLAZERYNY**”
od lat 10-ciu wypróbowanego
i niezawodnego środka.
PATENTOWANE NIEPALNE

„PLYTY SŁOMIANE”

z fabryki „HYGIENA”
do budowy ścian działawych, (głosu nieprzepuszczają-
jących) domków, willi, baraków, wież natowych,
baszt wiszących, cektarów, wykładania ścian dre-
wnianych i budowy pokoi na strychach.

Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano
już do budowy we Lwowie i na prowincyi.
Zamówienia przyjmuje:

Spółka handlowa w Samborze
Blich 1. i Wyspa.

NAJTAŃSZE PASTA do bućków „GLOBIN”

codziennie świeża w handlu

Filtera Liebermanna

w Samborze

skład papieru, przyborów kancelaryjnych,
książek szkolnych i do modlenia.

Specjalności w towarach skórzanycy i sztalow.

Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo
koncesyonowane

Biurow podróży i spedycyjne

Zofii Biesadeckiej
O ś w i ę c i m, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
I., II. i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe amerykań-
skie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

P. T.

Najlepszą zasadą dobrze pojętego interesu włas-
nego dla każdego przedsiębiorstwa, jest niezaprzeczenie
zadowolenie odbiorców; — dlatego zależy mi zawsze
jak najwięcej na tem, ażeby kupująca P. T. Publiczność
była z maszyn u mnie nabytych w jak najwyższym sto-
pniu zadowolona. Mając w względzie nie tylko zarobek
ze sprzedawcy pojedynczej maszyny, ale dobrą reputacyę
meo składu i ciesząc się jak najlichnieszją hoźbą od-
biorców, staram się z pomidzky kilkudziesięciu różnych
fabryk, oferujących swój towar na targu europejskim,
wchodząc w stosunki z najbar dziej renomowanymi fabry-
kami i jako specjalista w swoim zawodzie — **wybie-
ram maszyn tylko najlepsze**, wiedząc z doświadczenia
dlugoletniego, że potrzebujący maszynę powinien kupo-
wać tylko dobrą, która odpowiada celowi, przynosi
pożytek połączonej z przyjemnością, nie będącą i tylko
sprzętem od parady. Dobra bowiem maszyna zaoszczędza
nie tylko **czas i energię**, ale włożone koszta zwraca
do roku, choćby najmniej roboty na niej było.

Kto zatem życzy sobie mieć prawdziwie dobrą
maszynę, ten niech nie wierz, w szumnie anonsy a dla
tego tak baranucy bo dostają za namówienie do kupna
od ręcznej maszyny 10 złr., a od nożnej 15. Najlepiej
zrobi ten, kto pójdzie od jednego sklepu do drugiego
i przekona się naocznie, jaka jest różnica pomidzky
dobrą a złą maszyną. Paręset maszyn kupowanych w
innych handlach lub u agentów przesyła P. T. Publicz-
ność do mnie do zamiany na maszyny praktyczne i
poprawne.

Szumne anonsy firm zagranicznych i gromada
natrętnych agentów krążących po kraju z tandeciemi
maszynami pod nazwą „Oryginał”, wytępują nieosro-
żnych; takie maszyny są prędzej zepsute, aniżeli zapła-
cone, ciężko szyją i zdrowiu szkodzą.

Z poważaniem

HERMAN GOLDBERG
w Samborze w domu Ryzycei

Obszar dworski BUKOWA,
poacza Pelszyn. ma do sprzedania z wiosną narybek
karpia. Blizsza wiadomość listownie.

Krajowe zastępstwo sprzedazy SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyno z dniem 1-go sierpnia 1905. roku
detajliczną sprzedaż tej soli

p. Janowi Skowrońskiemu,
w Samborze, (rynek 1. 11.)

który obowiazany jest ten artykuł utrzymy-
wać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości.
50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem
z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez
worka 4 korony 50 hal., jednake za worek
należy uisćić kaucyę w kwocie 40 hal. —
W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie
SÓL bez opakowania w cenie po 9 halterzy
za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy,
siłny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania
mu od czasu do czasu a szeregdmniej w mie-
siącach jesiennych i zimowych soli — do
reultatu tego nigdy nie dojzicie.

Zaprzadzają nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności
pod 1. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki
nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kłosci i mi-
neralne tuzdziez mączkę żuźlową Thomasa w **cenie
nabycia** — i pośredniczy w zhiorowych, calowagono-
wych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia
P. T. Rolnikom koszów przewozu. — Nawozy sztuczne
sprowadza Spółka handlowa przez Związank handlowy
Kółek rolnicznych w Krakowie.

Z drukarni Schwartza i Trojana w Samborze.

Filia: Wyłącznej sprzedazy na wschodnią Galicyę

krajowego węgla kamiennego

z kopalni: Gwarantowa Jaworznickiego

i J. E. Andrzeja hr. Fotockiego we Lwowie

zalożona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich 1. 1

pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom:

samborskiemu i starsamborskiemu

kamiennych w ładunkach (na razie tylko) wagonowych

opakowane do stacyi kolei w Samborze po następujących

cenach za wagon (o 10,000 Klg.) z refakcyą.

I. Węgle grubie z Jaworzna 178 K. — ze Sierczy 172 K. — h

II. „ „ „ „ 173 „ „ „ „ 173 „ „ „ „

III. „ „ „ „ 165 „ „ „ „ 164 „ „ „ „

IV. „ „ „ „ 152 „ „ „ „ 151 „ „ „ „

V. „ „ „ „ 140 K. z Tęczyńska VI. Węgle małowe 110 K

Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla

odbiorców z magazynu kolejowego w **Starym Samborze**

wyższą będzie na wagonie o 6 K., a węgle ze Sierczy

o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kole-

owym **Duhlany Kranzberg** cena każdego wagonu niższą

będzie od samborskiej o 2 K. dla węgla z Jaworzna

a o 3 K. 60 h. dla węgla ze Sierczy, wreszcie dla stacyi

Nadby Wojtycze cena dla węgla z Jaworzna i Sierczy

niższa na wagonie od ceny w Samborze o 1 Kor.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii

Stanisław Stefanowski.

Jan Skowroński

w Samborze, rynek 1. 11.

poleca swój bogato zaopatrzony skład:

towarów korzennych, win, delikatesów

Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i za-

granicznych, rumów bremskich, Guba i Jamaika

koniaków francuskich i węgierskich.

WINA austryackie, węgierskie, hiszpańskie,

reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrol-

skie, i szwajcarskie.

MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i ka-

ształskie.

Główny skład **HERBAT i KAW.**

Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,

MĄKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.

Wielki wybór **PIERNIKÓW** z fabryki St.

Gurgula w Jarosławiu.

MAGGI, kompoty, **OGÓRKI** i komiszony.

POKOST, terpentyna, **OLIWA** do maszyn,

francuska **MASA** do zapuszczania podłóg

i najnowszy **LAKIER** do podłóg bezwon-

ny, który w przechowaniu 5 minut wysycha.

MYDELO, **KROCHMAL** ryżowy, pszeniczny,

Bażanta i Hoffmanna.

PARBKA proskowa i w kostkach. 62

Pokoje do śniadań.

Parcela podbudowlana
na 2 morgowej przestrzeni obok szpi-
tala powszechnego są do sprzedania.
Blizsza wiadomość w REDAKCYI Gazety Sam-
borskiej Blich 1. 1.

Piece katłowe i lica

poleca P. T. Publiczności

fabryka **Jakóba HOROWITZA**

w **Krakowie**

po cenach umiarkowanych.

Jedyna w kraju **FABRYKA LICÓW**

do robót murarskich.

KUPUJCIE!

KAWĘ zdrowotną, W olnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabiana, jest z fig. żyta

jarego i żółdźi a **ZYTINIA** z żyta jarego.

Badane są przez **UNIWERSYTET MEDYCZNY**

WE LWOWIE i polecione dla dzieci, składowanych

w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych

Wobec tego, że kawa zyczajna zawiera w sobie

truzinę „Kofeiny”, a zatem jest dla zdrowia wiele

szkodliwa, i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona

kawa „Kneipowska” sprowadzana jest od naszych

największych wrogów Prusaków a cykorya Franka

również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte

wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swoi-

ską, **KAWĘ ZDROWOTNĄ** i **KAWĘ**

ZYTINIĄ **W OLNĘGO.**

Tę **„ZDROWOTNĄ”** jako doskonalszą polecam

tak dla dzieci, jakoteż starszych, a **„ZYTINIĄ”** prze-

de wszystkim dla dzieci. Zast obydwie gorąco poićcie

mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żółdka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych

i drogueryach.

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

76